



Jedenasty pułk ułanów w polu: Narada oficerów. Na kwaterze. Przed wymarszem w pole.

okryci sławą wojenną — historyczny żołnierz, bo przecie oni zdobywali Wilno, które — już teraz ognisko polskiej nauki nawet. Ułanom przypada tutaj zaszczytna rola urządzenie ataku na bronione przez bolszewików miasto, a wreszcie po

zające siły. Przez dziesięć dni od 1. września począwszy zasięg op rową stanowił jedenasty pułk ułanów, dźwigając na swoich barkach ataki całej dywizji. Stąd też przetrzymywanie ciężkich dni i umocnienie swoich pozycji pomyślnym rezultatem właśnie im należy zawdzięczać, obok szlachetnych rywali w walce — pierwszego pułku szwoleżerów.

Ależ to przecie i legionowy żołnierz. Ot na czele dzielnych ułanów spotykamy się ze starym Belinkiem, majorem Zarneckim, jednym z najwytrawniejszych dowódców naszej kawalerii. Korpus oficerski wypełniają także przeważnie, chociaż młodzi wiekiem, ale już wiekowi doświadczeniem byli oficerowie i podoficerowie pierwszego pułku Beliny i to właśnie jest strukturą myśli i czynów dzielnych ułanów. Owocodajny posiew pracy Piłsudskiego, nic się nie zmarnowało, nic nie zginęło, ale powoli na rastało, a dziś dopiero skutki pracy Naczelnika okazują się. Bo nasz legionista zahartowany w szkole życia twardej i ciernistej, pamiętał zawsze dobrze, że przed sobą niesie najzdrowsze myśli prawdziwego Polaka służąc Piłsudskiemu, który nigdy nie zapominał o tem, że ma Polskę służyć i tylko jej.

Zdobycie Wilna było historyczną kartą dla jedenastego pułku ułanów, niestartą, niezgasłą. Mieszkańcy miasta wyzwolonego z pod ciężkiego jarzma bolszewickiej gospodarki, czując głęboką wdzięczność dla dzielnych ułanów ofiarowali im sztandar, który

i opasuje daleko granice Polski. Za chwilę rozsyłały się czarne perełki nad brzegiem, opadły na ziemię, zmartwiały — postój, wypoczynek? Wtem nagle wyrosła koronka niebieskiego dymu i rozwinęła się w powietrzu.



Jedenasty pułk ułanów w polu: Warsztaty szwadronowe.

brawnowym ogniu i zdobycia stolicy Litwy. Nie wypoczywając ani na chwilę, poszli dalej w szary bój. Marsz nienastannie kontynuowany przeciwko



Jedenasty pułk ułanów w polu: Tabory na postoju.

Cisza. Potem znowu błysnął promyk dymów — kilka, pasemko strzałów wpadło w pole, zgąsło i podniósł się okrzyk. Po chwili rozpoczęła się walka a potem znowu cisza. Wzrok bezpański wałęsa się po polach, zawiśnie po poszczerbionych drzewach, obsuwa się na ramowiskach wsi, głucho. Gdzieś na widnokręgu zaadrga nerwowy klekot karabinów maszynowych, pomruk armat.

Inną znowu razą krzyk strzałów i warczenie armat słowa przemówić nie da, nerwowy ruch opasów wszystkich, gorączkowe kopanie rowów, przygotowania wzrastające co chwila, a potem szalony okrzyk, jaki bitwa na dobre i dalej naprzód gdy strzały zmartwieją wyciąga się linią koni, to pościg. Później ustawienie nowych pozycji i tak codziennie, ustawicznie naprzód i naprzód. Teraz już nie idzie o zdobywanie swojej ziemi, teraz już jedynie dobre słowo przed nami i ta gorąca chętka niesienia pomocy i spokoju w serca znękanej i zbiedzonej ludności.

Obecnie nad Dźwiną. Słychać szmer szklanych fal Dźwiny, błękitnych wód, które w zapadającym mroku stają się granatowe, szare, już czarne: jeszcze odbrzask zachodu rozplywa się na widnokręgu, czasem w rubiny skryształ smętnie snujące się fale, po chwili gaśnie, mętnieje, i kłębiasta szarość rozplywa się w koło. Gdzieś zardzewiałe plamy krzaków nadbrzeżnych, jeszcze smuga szemrzącej rzeki. Słońce zapadło za widnokręgiem. Cicho wkoło. Tylko na krańcu rysuje się ciemna sylwetka żołnierza na koniu. To wedeta ułanów — polska straż nad Dźwiną.



Jedenasty pułk ułanów w polu: Placówka z ppor. Kalinowskim

bolszewikom oparli się wreszcie o błękitne wody Dźwiny. Nie była to rola łatwa, niesła w zanadrzu ciężkie walki; na naszą ofensywę odpowiedzieli bolszewicy kontrofensywą, rzucając znacznie przewa-

na zawsze pozostanie wielkim dokumentem ich walki.

I wedety snują się dalej. Ot tam stoi jedna, na wschód druga, tam trzecia — rozwija się łańcuszek



Na odjeździe.



Jedenasty pułk ułanów w polu:

Jakie kwatery zastali ułani po zdobyciu Oran.